

Alina Kulczyk-Dynowska

SĄSIEDZTWO PRZESTRZENI WIEJSKIEJ I DUŻEGO MIASTA

THE NEIGHBOURHOOD OF THE RURAL AREA AND THE LARGE CITIES

Streszczenie

Dążenie do wielofunkcyjności wsi oraz poszukiwanie nowych miejsc dla realizacji inwestycji z zakresu budownictwa mieszkaniowego sprawia, że wieś traktowana jest dziś nie tylko jako miejsce produkcji rolnej. O sposobie wykorzystania czynników produkcji – a przecież jednym z nich jest ziemia – w gospodarce rynkowej decyduje rachunek ekonomiczny. Wskutek powyższego spadek opłacalności produkcji rolnej doprowadza do ograniczenia działalności rolniczej i przeznaczenia ziemi na inne cele.

Przekształcenia w przestrzeni wiejskiej pociągają za sobą szeroko pojęte zmiany w lokalnej społeczności – wzrasta w niej udział osób nieposiadających gospodarstwa rolnego i całkowicie niezwiązanych z rolnictwem. Tradycyjnie pojmowane procesy urbanizacyjne zakładały przepływ ludności wiejskiej do miasta. Tymczasem coraz silniej występuje tendencja odwrotna. Ze względu na niewielką liczebność społeczności wiejskich ważnym zagadnieniem są kontakty na linii rdzenni mieszkańcy wsi – nowoprzybyli. Trudności w asymilacji nowoprzybyłych mieszkańców i podział społeczności na dwie, reprezentujące odmienne wartości i interesy, grupy może być początkiem wytworzenia się specyficznych wewnętrznych barier rozwoju lokalnego.

Skutek sąsiedztwa wsi i dużego miasta można ukazać m.in. na przykładzie regionu Dolnego Śląska. Będący największym miastem regionu Wrocław niejako konsumuje sąsiadującą przestrzeń wiejską – wg danych GUS w podregionie Wrocław w roku 1995 powierzchnia użytków rolnych wynosiła 13.068 ha, a w roku 2005 już tylko 9.684 ha.

Trudno oczekiwać braku wpływu człowieka na istniejący stan zagospodarowania przestrzennego. Sposób wykorzystania przestrzeni i zarazem postrzegania najbardziej pożądaných funkcji, które można w danej przestrzeni realizować po prostu się zmieniają. Sąsiadujące z dużym miastem obszary wiejskie są ofiarami

zjawiska tzw. rozlewania się miasta. Powoduje to nie tylko łatwo zauważalne w przestrzeni, ale i znacznie trudniej identyfikowane zmiany w społeczności lokalnej.

Słowa kluczowe: przestrzeń, społeczność lokalna, kapitał społeczny, obszar wiejski

Summary

The quest for the multifunctionality of rural areas and the search for new places for the implementation of the housing investment is the reason that village today is treated not only as a place of agricultural production. Economic balance decides of the use of the factors of production— and, after all, one of them is earth – in a market economy. As a result the decline in profitability of agricultural production leads to the limitations of agricultural activity and the destination of the earth for other purposes.

Transformations in the rural area entail broad changes in the local community. The share of people without farm and completely unconnected with the agriculture increases in it. Traditionally understood urbanization processes envisaged movement of the rural population to the city. Meanwhile, increasingly, there is an opposite tendency. Due to the small size of the rural communities an important issue are contacts on the line native inhabitants of the village and the newcomers. The difficulties in assimilation of newcomers, the breakdown of the communities in two, representing different values and interests of the group may be the start of the creation of the specific internal barriers of local development.

The effect of the neighbourhood of villages and the big cities can be due, inter alia, on the example of the region of Lower Silesia. Wrocław, being the largest city in the region somewhat consumes an adjacent rural space – according to the GUS (main office of statistics) data in Wrocław's sub-region, in the year 1995 utilised agricultural area was 13.068 ha, and in 2005 there were only 9.684 ha left.

It is difficult to expect the absence of the human impact on the existing spatial planning. How to make use of space and also perceptions of the most desired functions which can be pursued in a given space are simply changing. Rural areas neighbouring with the large city are victims of the phenomenon of so-called spillover town. This creates not only easily visible in the space, but much harder identified changes in the local community.

Key words: space, the local community, social capital, rural area

WSTĘP

W dobie popularyzacji walorów lokalnych i regionalnych wydawałoby się, że wartości takie jak historycznie ukształtowana przestrzeń wiejska czy wypracowany przez społeczności zamieszkujące na wsi kapitał społeczny powinny być wartościami nadrzędnymi i odpornymi na wpływy z zewnątrz. Tymczasem proces globalizacji pociąga za sobą wciąż rosnącą mobilność społeczeństwa i deprecjację więzi terytorialnych. Kolejnymi siłami wywołującymi przeobrażenie

się zagospodarowania terenów wiejskich są zmiany w sposobie organizacji produkcji rolnej, postęp w zakresie środków transportu, a także coraz częściej podnoszona kwestia jakości życia i wartości czasu wolnego. Wieś jawi się dziś nie tylko jako miejsce produkcji rolnej, ale również jako obszar świadczenia usług z zakresu agroturystyki, oraz miejsce stałego zamieszkania osób zupełnie z rolnictwem niezwiązanych. Wdrażanie koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich niesie za sobą wiele poważnych konsekwencji przestrzennych, m.in. związanych z „wpuszczeniem” na obszary wiejskie funkcji pozarolniczych [Kupidura A., 2011]

Celem niniejszej pracy jest teoretyczna analiza skutków przekształceń w przestrzeni wiejskiej i sił je wywołujących w kontekście zmian w strukturze społeczności lokalnej. Autorka przyjęła założenie, że pomiędzy przekształceniami w strukturze przestrzennej obszarów wiejskich i cechami lokalnej społeczności istnieje wzajemna zależność. W pracy dokonano długookresowej analizy wskaźnika urbanizacji Dolnego Śląska oraz wiodących ośrodków urbanistycznych. Przedmiotem zainteresowania autorki była również przestrzeń wiejska wokół Wrocławia. W niniejszym opracowaniu wykorzystano dane statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego – Banku Danych Lokalnych.

PRZESTRZEŃ WIEJSKA – PRZEKSZTAŁCENIA I WIELOFUNKCYJNOŚĆ

Przestrzeń jest dobrem ograniczonym i chociażby z tego powodu należy ją zarządzać. Warto zauważyć, że przestrzeń nie jest jednorodna – cechy przestrzeni skłaniają ku jej delimitacji. Wśród wielu sposobów podziału przestrzeni wyróżnia się m.in.: określoną współrzędnymi punktów przestrzeń geodezyjną; obejmującą powłokę Ziemi, akcentującą jej zróżnicowanie przyrodnicze i społeczno-gospodarcze przestrzeń geograficzną oraz składającą się z skupisk osadniczych, szerokopojętych obiektów technicznych i nienamacalnego kontekstu społecznego przestrzeń społeczno-ekonomiczną [Dębski J., 2001]. Wyróżnienie przestrzeni społeczno-ekonomicznej zwraca uwagę na fakt istotności funkcjonowania człowieka w przestrzeni i jego wpływu na omawiane dobro. Człowiek wykorzystuje przestrzeń w realizacji dwóch grup celów – umownie można określić je mianem celów gospodarczych (produkcja dóbr, świadczenie usług i korzystanie z nich) oraz celów osobistych (miejsce zamieszkania i miejsce spędzania czasu wolnego). Podział ten stanowi wielkie uproszczenie i nie zawsze jest rozłączny, ale pozwala uzmysłwić sobie wielość funkcji jakie mogą być realizowane w przestrzeni oraz łatwość ich kolizji i łatwość wywołania konfliktu przestrzennego.

W tym kontekście należy zauważyć, że przestrzenne formy produkcji dzielą się na rolnicze i pozarolnicze. W pierwszym przypadku typowe będą układy rozłogów, pól i odpowiadające im rodzaje zagród i wsi. Przy czym należy podkreślić, że zagroda czy wieś to coś więcej niż przestrzenna forma produk-

cji – w tej przestrzeni dochodzi też do konsumpcji [Jałowiecki B., 2010]. Oznacza to, że rolnicza forma produkcji związana jest nie tylko z podziałem przestrzeni, ale i charakterystycznymi zachowaniami ludzi w niej uczestniczących. Przekształcenia w przestrzeni wiejskiej pociągają więc za sobą szeroko pojęte zmiany w lokalnej społeczności. Na istotność związku pomiędzy przestrzenią wiejską a zamieszkującą ją społecznością wskazuje także A. Karwińska [2008] twierdząc, że „tradycyjnie wsią nazywamy ukształtowaną historycznie jednostkę osadniczą, charakteryzującą się niską gęstością zaludnienia, stosunkowo małą liczbą mieszkańców zajmujących się głównie rolnictwem, których łączą więzi osobowe, o wysokim stopniu emocjonalności, oraz rozbudowany system powinności wzajemnych i zależności. Definiując wieś zwracamy także uwagę na specyficzny sposób zabudowy i organizacji przestrzeni”.

Ziemia jest jednym z trzech podstawowych czynników produkcji. O sposobie wykorzystania czynników produkcji w gospodarce rynkowej decyduje rachunek ekonomiczny. Wskutek powyższego spadek opłacalności produkcji rolnej doprowadza do ograniczenia działalności rolniczej i przeznaczenia ziemi na inne cele. Wywołuje to tendencję do oferowania terenów rolniczych do sprzedaży przy jednoczesnym dążeniu do zmiany sposobu ich wykorzystania – w okolicach dużych miast zwykle na cele mieszkaniowe. W efekcie „pomimo obowiązujących norm prawnych związanych z ochroną przyrody, ochroną wysokich klas gruntów ornych, ochroną konserwatorską zabytków i innych, istnieje silna ekspansja zabudowy na tereny wiejskie (...)” [Wiśniewska M., 2009]. Ocena produkcji pod względem efektywności ekonomicznej związana jest również z ciągłym poszukiwaniem metod redukcji kosztów – w tym kosztów osobowych. Spadające zatrudnienie w rolnictwie oznacza konieczność poszukiwania przez mieszkańców wsi innych miejsc pracy. Tworzenie pozarolniczych stanowisk pracy z jednej strony odciąża gospodarstwa od zbędnych zasobów siły roboczej i likwiduje problem tzw. ukrytego bezrobocia, ale z drugiej strony może wywoływać natężenie negatywnych zjawisk będących pochodną wielofunkcyjności wsi [Kolarska-Bobińska L., Rosner A., Wilkin J., 2001].

Efektom wprowadzenia wielofunkcyjności przestrzeni wiejskiej jest zaburzenie klasycznego, organicznego sposobu modelowania przestrzeni wiejskiej. B. Jałowiecki [2010] wskazuje, że tradycyjnie kształtowana przestrzeń wiejska zależała od trzech czynników: stosunków własnościowych, sposobu gospodarowania oraz topografii terenu. Na przestrzeni wieków wykształciły się różne modele m.in.: układ pasmowy, układ blokowy pierwotny, związany z trójpolówką układ niwowy, czy typowa dla obszarów górskich tzw. łańcuchówka. Obecnie coraz częściej zaobserwować można wieś z „przyczepionym” – bo trudno uznać, że wkomponowanym – osiedlem domów jednorodzinnych. Zjawisko to podkreśla G. Balińska [2009], pisząc, iż „niektóre obszary podmiejskie zajęły nowe zespoły mieszkaniowe – osiedla domów wielo- lub jednorodzinnych. Te wznoszone są pozornie w majestacie surowych warunków zabudowy, w rzeczywisto-

ści zaś – często w bezładzie form, brył, kolorów i materiałów, lub odwrotnie – w rygorach bezwzględnej unifikacji, wynikającej z małych powierzchni działek. Ta zabudowa nie jest dobrym objawem, tak powstają pozbawione usług osady sypialne.” J. Bański [2006] zwraca dodatkowo uwagę, że konsekwencją ww. przemian w zagospodarowaniu przestrzennym jest zagrożenie brakiem czytelnego podziału na dwa główne podsystemy osadnicze tj. miejski i wiejski. Rozwój miast, wielofunkcyjność wsi i procesy suburbanizacyjne sprawiają, że powstaje trzeci, dotychczas niewystępujący, twór zlokalizowany na obszarze wiejskim wokół dużego miasta.

Zagospodarowanie przestrzeni wiejskiej i sposób w jaki zorganizowana jest produkcja rolnicza wpływa na krajobraz i lokalny ekosystem. Tym samym zagadnienie to nie jest istotne tylko dla rolników, ale i dla wszystkich, którzy prowadzą działalność gospodarczą w oparciu o wymienione wartości, oraz dla wszystkich posiadaczy zlokalizowanych tamże nieruchomości – w tym również nieruchomości mieszkaniowych. Interakcje na linii miasto-wieś są naturalną konsekwencją sąsiedztwa w przestrzeni. Ludzie coraz częściej uciekają od tzw. efektu stłoczenia – przeludnienie występujące w dużych aglomeracjach powoduje negatywne skutki takie jak np. alienacja, wzrost agresji. Te negatywne zjawiska nie zawsze mogą być rekompensowane przez szeroki wachlarz usług w zakresie kultury, opieki zdrowotnej itp. jakie oferuje miasto [Mierzejewska L., 2010]. Dlatego presja na zabudowę mieszkaniową terenów wiejskich jest coraz silniejsza. Miasto i wieś tworzą wprawdzie w przestrzeni system, ale system przeciwstawnych elementów. Miasto cechuje koncentracja i różnorodność, wieś – rozproszenie, izolacja i jednorodność [Bański J., 2006]. Wspomniana przeciwstawność jest podstawą *nieagrarniej* wartości przestrzeni wiejskiej. Powstaje więc sytuacja analogiczna do sytuacji w jakiej znajdują się – również odmienne od cech przestrzeni zurbanizowanej – obszary chronione. Atrakcyjność przestrzeni przyciąga nowych jej konsumentów i pozornie wzrost ich liczebności można uznać za zjawisko pożądane. Tymczasem w dłuższej perspektywie presja antropogeniczna doprowadza do deprecjacji wartości dla których przestrzeń objęto ochroną, a tym samym do deprecjacji atrakcji turystycznej. W przypadku obszarów wiejskich zbyt intensywna zabudowa upodobnia je – pod pewnymi względami – do przestrzeni z których konsumenci wcześniej zrezygnowali. Powstaje więc zagrożenie utraty cech umożliwiających ucieczkę od wspomnianego efektu stłoczenia przy jednoczesnym braku usług jakie oferuje miasto. W ten sposób niemająca już wartości agrarnej, w zasadzie była przestrzeń wiejska, utraci wszelkie atuty.

SPÓLECZNOŚĆ WIEJSKA – KAPITAŁ SPOŁECZNY

Nie każda przestrzeń jest użyteczna ekonomicznie. Wspomniany rodzaj przestrzeni powstaje dopiero wówczas, gdy do rzeczy jaką jest przestrzeń doda

się funkcjonującą na jej obszarze osobę – czyli człowieka. Karwińska [2008] wyróżniła cztery typy mieszkańców wsi:

1. Rolnicy – dochód z produkcji rolnej stanowi dla nich główne źródło utrzymania,
2. Właściciele gospodarstw rolnych – osoby te traktują produkcję rolną jako uzupełniające źródło dochodów lub też źródło samozaopatrzenia,
3. Osoby nie pracujące – źródłem utrzymania są emerytury, renty lub zasiłki,
4. Mieszkańcy wsi nieposiadający gospodarstwa rolnego – osoby te utrzymują się z dochodów pozarolniczych.

Tradycyjnie pojmowane procesy urbanizacyjne zakładały przepływ ludności wiejskiej do miasta. Tymczasem coraz silniej występuje tendencja odwrotna wywołana dążeniem do zmiany stylu życia, ucieczki od anonimowości wielkiego miasta, hałasu, zanieczyszczeń, koncentracji ludności i jednocześnie potęgowana chęcią obcowania z przyrodą itp. Wieś staje się regionem napływowym, ale dotyczy to tylko czwartej z ww. grup mieszkańców wsi.

Ze względu na niewielką liczebność społeczności wiejskich ważnym zagadnieniem są kontakty na linii rdzenni mieszkańcy wsi – nowoprzybyli. Jałowiecki [2010] wskazuje, że położenie w sensie lokalizacji można zmierzyć, kwantyfikować. Nie można jednak przenieść tej praktyki na grunt określania dystansu między społecznościami. Wspomniany dystans nie jest zjawiskiem charakterystycznym jedynie dla obszaru Polski. Pochodzące z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku doświadczenia francuskie wskazują na podobny problem, którego źródła należy upatrywać w tym, że nowoprzybyli pozostają – w pewnym sensie – nadal mieszkańcami miasta: tam korzystają z usług w zakresie kultury, oświaty, zdrowia itp., tam świadczą pracę i wydają płacę. Trudności w asymilacji nowoprzybyłych mieszkańców i podział społeczności na dwie, reprezentujące odmienne wartości i interesy, grupy może być początkiem wytworzenia się specyficznych wewnętrznych barier rozwoju lokalnego [Geise M., 2009]. Kolejnym skutkiem braku spójności społeczności lokalnej będzie – według nurtu tzw. obywatelskiego podejścia do zasobów społeczności lokalnych – deprecjacja sieci społecznych powiązań, kapitału społecznego a w konsekwencji zdolności do dbania o „*małą ojczyznę*”. Pewnym usprawiedliwieniem destrukcyjnego wpływu nowoprzybyłych mieszkańców wsi może być jedynie to, że kultura lokalna jest tworem złożonym i nie da się po prostu zapoznać z regułami funkcjonowania danej społeczności [Łukowski W. 2009].

PRZESTRZEŃ WIEJSKA I PRZESTRZEŃ MIEJSKA DOLNEGO ŚLĄSKA

Dolny Śląsk to przestrzeń uznawana za region według kryterium historyczno-geograficznego. Obecnie obowiązujący podział administracyjny jest z tym kryterium zgodny. Długookresowa analiza podziału administracyjnego omawianej przestrzeni – w sposób pośredni – pozwala wskazać główne ośrodki urbanistyczne. Można wydzielić następujące etapy w podziale administracyjnym:

1. okres 1945-1974 – etap województwa wrocławskiego,
2. okres 1975-1998 – etap województwa jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego i wrocławskiego,
3. okres 1999-nadal – etap województwa dolnośląskiego.

Wiodącym ośrodkiem miejskim, zmierzającym w stronę wielofunkcyjnej metropolii jest Wrocław. Poza Wrocławiem znaczenie ponadregionalne, posiadają były miasta wojewódzkie tj. Wałbrzych, Legnica oraz Jelenia Góra.

Zamieszkująca Dolny Śląsk społeczność liczy około 2.875 tys. członków co oznacza, że na km² przypada średnio 144 mieszkańców. Region dolnośląski charakteryzuje się wysokim odsetkiem ludności zamieszkałej w miastach – stan ten utrzymuje się nieprzerwanie od czasów powojennych. Bezpośrednio po II wojnie światowej wskaźnik ludności miejskiej wynosił w ówczesnym województwie wrocławskim 40,4%. W połowie lat 60-tych poziom wskaźnika wynosił 62,6%. [Przekroje terenowe., 1967] Aktualnie wartość wskaźnika poziomu urbanizacji demograficznej oscyluje w okolicach 70%. Porównanie danych z 2000 r. oraz roku 2010 wykazuje nieznaczny, 1% spadek liczby osób posiadających stałe zameldowanie w miastach. [Dane GUS, Bank Danych Lokalnych, 2012] Nie ma to jednak znaczenia dla proporcji pomiędzy liczebnością społeczności wiejskich a ludnością miast.

Dokonana przez autorkę analiza liczby osób posiadających stałe zameldowanie we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Legnicy oraz Wałbrzychu, obejmująca okres 1946-2010 wskazuje, że suma liczby mieszkańców Jeleniej Góry, Legnicy oraz Wałbrzycha w powojennej historii Dolnego Śląska nigdy nie przekroczyła liczby mieszkańców Wrocławia. Fakt ten dowodzi ogromnej różnicy potencjału demograficznego – a co za tym idzie i siły wpływu na sąsiadującą przestrzeń – pomiędzy stolicą a pozostałymi największymi ośrodkami miejskimi regionu. W związku z tym zasadnym wydaje się przede wszystkim zwrócenie uwagi na przestrzeń wiejską wokół Wrocławia. Dane statystyczne wskazują, że Wrocław niejako ją konsumuje – w podregionie miasto Wrocław w roku 1995 powierzchnia użytków rolnych wynosiła 13.068 ha, a w roku 2005 już tylko 9.684 ha.

Jak już wspomniano w tradycyjnie pojmowanej definicji wsi ogromne znaczenie mają więzi pomiędzy osobami zamieszkującymi dane terytorium. W tym kontekście należy podkreślić, że dolnośląska społeczność – nie tylko

wiejska – została niemal w całości wymieniona na skutek II wojny światowej. Ludność narodowości niemieckiej opuściła Dolny Śląsk, a na jej miejsce – za sprawą przeprowadzonej przez polskie władze masowej, intensywnej akcji osiedleńczej – przybyli Polacy, oraz w efekcie tzw. Operacji Wisła do przeprowadzki na omawiany teren zmuszeni zostali przedstawiciele ludności ukraińskiej i łemkowskiej. [Miasta na prawach powiatu w województwie dolnośląskim w 1998 r. Urząd Statystyczny we Wrocławiu 1999] Presja na zabudowę mieszkaniową terenów wiejskich położonych w sąsiedztwie miasta oznacza dla zamieszkujących je społeczności kolejną rewolucję podobną w skutkach do akcji osiedleńczej – skład osobowy społeczności zostanie znacznie zmieniony. Tym samym zmianie ulegną wartości, normy i obyczaje przez lokalną społeczność przyjęte.

PODSUMOWANIE

Trudno oczekiwać braku wpływu człowieka na istniejący stan zagospodarowania przestrzennego. Sposób wykorzystania przestrzeni i zarazem postrzegania najbardziej pożądaných funkcji, które można w danej przestrzeni realizować po prostu się zmieniają. „Przekształcenie żywej przyrody zgodnie z potrzebami społeczeństw ludzkich rozpoczęło się już w neolicie.” [Plit J., 2008] Wynikająca z aktualnie modnej tendencji wyboru miejsca zamieszkania bliżej natury, presja na nieagrarne wykorzystanie terenów wiejskich nie jest więc – w tym kontekście – niczym szczególnym. Nie oznacza to, że tendencję zagospodarowania terenów wiejskich pod zabudowę mieszkaniową należy automatycznie oceniać pozytywnie – zjawisko to wywołuje po pierwsze konflikt przestrzenny, a po drugie zmiany wprowadzone realizacją postulowanych inwestycji są bardzo trudno odwracalne. Ponowne wykorzystanie terenów zabudowanych do celów rolniczych jest niemal niemożliwe. Szczególnie niepokojąca jest sytuacja wsi położonych w sąsiedztwie dużych miast i metropolii. To właśnie ich teren jest często traktowany jako miejsce rozwoju budownictwa mieszkaniowego – w tym przede wszystkim jednorodzinne. Na skutek realizacji wspomnianych inwestycji omawiana przestrzeń staje się tworem już nie będącym wsią a jeszcze nie podobnym do przedmieścia. Należy wyraźnie zaznaczyć, że intensywna zabudowa mieszkaniowa wsi nie jest tożsama z procesem suburbanizacji, która jest etapem rozwoju miasta, przejawiającym się wzrostem zagospodarowania strefy podmiejskiej tj. budową nie tylko obiektów pełniących funkcje mieszkaniowe, ale i obiektów handlowo-usługowych oraz połączeń komunikacyjnych. Sąsiadująca z dużym ośrodkiem urbanistycznym wieś jest raczej ofiarą tzw. rozlewania się miasta, a więc zjawiska negatywnego i przejawiającego się niekontrolowanym zajmowaniem przedmieść i obszarów wiejskich wywołanym rosnącym popytem na nieruchomości mieszkaniowe [Majer A., 2010]. Rozlewanie się miasta powoduje nie tylko łatwo zauważalne w przestrzeni, ale i znacznie trudniej identyfi-

kowane zmiany w społeczności lokalnej. Przestrzeń i zamieszkujący ją ludzie stanowią zespół – zmiana w jednym komponentie zawsze wywiera wpływ na drugi element.

BIBLIOGRAFIA

- Balińska G. *Krajobraz obrzeży metropolii*. [w:] Czarnecki W., Proniewski M. (red.). *Metropolie problemy rozwoju*. Wyd. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Białystok 200 s. 97.
- Bański J. *Geografia polskiej wsi*. Polskie Wyd. Ekonomiczne, Warszawa 2006, s. 23-27.
- Dębski J. *Gospodarka przestrzenna jej geneza, stan, rozwój*. Tom I, Wyd. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Warszawa-Białystok 2001, s. 29-30.
- Geise M. *Wpływ wybranych problemów gospodarki globalnej na rozwój lokalny*. Wyd. Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2009, s. 57-58.
- Jałowicki B. *Spoleczne wytwarzanie przestrzeni*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2010, 325 ss.
- Karwińska A., 2008: *Gospodarka przestrzenna*, Wyd. PWN, Warszawa, s. 141-142.
- Kolarska-Bobińska L., Rosner A., Wilkin J. *Raport. Przyszłość wsi polskiej*. [w:] *Przyszłość wsi polskiej*. Kolarska-Bobińska L., Rosner A., Wilkin J. (red.), Wyd. Instytutu Spraw Publicznych, Warszawa 2001, s. 21.
- Kupidura A. *Kształtowanie przestrzeni wiejskiej a koncepcja zrównoważonego rozwoju*. [w:] Kupidura A., Łuczewski M., Kupidura P.: *Wartość krajobrazu*. Wyd. PWN, Warszawa 2011, s. 15.
- Łukowski W. *O refleksji nad zasobami społeczności lokalnej*. [w:] Łukowski W., Bojar H., Jałowicki B. (red.) *Spolecność na granicy*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 18-20.
- Majer A. *Socjologia i przestrzeń miejska*. Wyd. PWN, Warszawa 2010, s. 197- 209.
- Mierzejewska L. *Rozwój zrównoważony miasta*. Wyd. UP, Poznań 2010, s. 35.
- Plit J. *Trwałość użytkowania ziemi jako wskaźnik rozwoju zrównoważonego*. [w:] Rydz E., Kowalak A. (red.) *Świadomość ekologiczna a rozwój regionalny*. Wyd. Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk 2008, s. 334.
- Wiśniewska M. *Krajobraz wiejski w cieniu metropolii*. [w:] Czarnecki W., Proniewski M. (red.), *Metropolie problemy rozwoju*. Wyd. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Białystok 2009, s. 102.
- Materiały źródłowe:
Dane GUS, Bank Danych Lokalnych [online],
http://www.stat.gov.pl/bdl/app/dane_cechter.display?p_id=273731&p_token=0.36518332387924446
[dostęp: 12.03.2012]
Miasta na prawach powiatu w województwie dolnośląskim w 1998 r. Urząd Statystyczny we Wrocławiu 1999, s. 6.
Przekroje terenowe 1945-1965. Seria „Statystyka Regionalna” nr 7, Warszawa 1967, s. 292.

Dr Alina Kulczyk-Dynowska
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Katedra Gospodarki Przestrzennej
ul. Grunwaldzka 53, 50-357 Wrocław
Tel. 71 320 5607, 665 616 982
e-mail: alina.kulczyk-dynowska@up.wroc.pl

